

Sygn. akt V GC 731/18 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Bartosz Łopalewski
Protokolant:	sekr. sąd. Elżbieta Fałowska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2019 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ś.

przeciwko Ł. W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Ł. W. na rzecz powoda J. Ś. kwotę 1.740,38 zł (jeden tysiąc siedemset czterdzieści złotych trzydzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych naliczanymi od dnia 22 lipca 2018 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego Ł. W. na rzecz powoda J. Ś. kwotę 223,85 zł (dwieście dwadzieścia trzy złote osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 731/18 upr

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

Pracownicy powoda i pozwanego nawiązali kontakt na komunikatorze internetowym, po czym wymienili w formie wiadomości e-mailowej dokument nazwany „zleceniem dla przewoźnika”. W ten sposób 9 maja 2017 roku pozwany powierzył powodowi wykonanie przewozu towarów z Polski do Rumuni. Umówiono wynagrodzenie odpowiadające kwocie 750 euro netto oraz datę załadunku i rozładunku jako odpowiednio 10 i 15 maja 2018 roku.

W dokumencie „zlecenia dla przewoźnika” odesłano do Ogólnych Warunków Zlecenia z 9 maja 2016 roku dostępnych na stronie internetowej pozwanego.

W postanowieniach Ogólnych Warunków Zlecenia zastrzeżono, iż zabronione jest dalsze powierzanie przewozu podwykonawcom (pkt 14). Postanowiono także, że przewoźnik niezwłocznie poinformuje zlecającego w razie wystąpienia jakichkolwiek przeszkód w prawidłowym i terminowym wykonaniu przewozu (pkt 10).

Zastrzeżono także karę umowną za opóźnienie w rozładunku odpowiadające pełnej kwocie umówionego frachtu, a także karę umowną za opóźnienie wynikające z rażącego niedbalstwa w wysokości 150 euro za każdą godzinę opóźnienia w załadunku lub rozładunku (pkt 17).

Karę odpowiadającą pełnej kwocie umówionego frachtu zastrzeżono także na wypadek niewykonania zlecenia, przez co rozumiano także deklarację wykonania w innej dacie niż umówiona (pkt 18).

Dowód: zlecenie (k. 34)

Ogólne Warunki Zlecenia (k. 35-38)

zeznania G. S.

Przewóz był faktycznie wykonywany przez podwykonawcę powoda.

Dowód: list przewozowy (k. 14)

Przewóz wykonany został z opóźnieniem. Załadunek towaru nastąpił 12 maja 2017 roku, natomiast wydanie towaru 17 maja 2017 roku.

Dowód: list przewozowy (k. 39)

W toku wykonania przewozu pracownik powoda podawała pracownikowi pozwanego nieprawdziwe informacje o stanie realizacji przewozu.

Dowód: wydruk z komunikatora internetowego (k. 51, 53)

zeznania G. S.

Podczas wykonywania przewozu okazało się, że numer telefonu podany przez pracownika powoda jako numer do kierowcy, nie umożliwił kontaktu z nim.

Dowód: wydruk z komunikatora internetowego (k. 54/2-55)

zeznania G. S.

18 maja 2017 roku pozwany wystawił notę obciążeniową na kwotę 3.142,65 złotych.

Dowód: nota obciążeniowa (k. 42)

19 maja 2017 roku nota ta została przesłana do powoda.

Dowód: wydruk wiadomości (k. 43)

22 maja 2017 roku powód wystawił fakturę na kwotę 3.865,46 złotych.

Dowód: faktura (k. 41)

Pozwany pismem z dnia 29 maja 2017 roku pozwany oświadczył o kompensacie.

Dowód: pismo (k. 47)

Pozwany zapłacił powodowi różnicę pomiędzy umówionym wynagrodzeniem a naliczoną karą umowną.

Ocena dowodów

I.

Daty faktycznego załadunku i rozładunku nie były pomiędzy stronami sporne. Wynikają także z listu przewozowego (k. 14 i 39) oraz wystawionej przez powoda faktury (k. 41). Załadunek towaru nastąpił 12 maja 2018 roku, natomiast wydanie odbiorcy 17 maja 2018 roku.

II.

Pozwany twierdził, iż do opóźnienia doszło z winy powoda, która to wina ma charakter kwalifikowany w rozumieniu art. 29 Konwencji CMR.

Ciężar dowodu dla wykazania winy kwalifikowanej w rozumieniu art. 29 Konwencji CMR spoczywa na uprawnionym z tytułu roszczenia odszkodowawczego (zob. D. Ambrożuk. K. Wesołowski, Konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów, Komentarz, Warszawa 2015 str. 362). Uzasadniając ową winę pozwany początkowo wskazywał na:

- a) brak wymaganego umową niezwłocznego informowania o zaistniałych przeszkodach w terminowym wykonaniu przewozu;
- b) podawanie fałszywych informacji o stanie realizacji przewozu.

Do twierdzeń tych powód nie odniósł się wcale. W szczególności nie przeczył twierdzeniu sprzeciwu, że 16 maja 2017 roku jego przedstawiciel podawał poprzez komunikator internetowy nieprawdziwą informację o zakończonym rozładunku (k. 51).

Podczas drugiego terminu rozprawy pełnomocnik pozwanego wskazał nadto na sprzeczne z umową podzlecenie przewozu osobie trzeciej (minuta 36:50 protokołu rozprawy z 16 stycznia 2019 roku).

Powyższe twierdzenie pozwanego także okazało się prawdziwe. Świadczy o tym nie tylko zeznanie świadka ale i treści listu przewozowego, w którym w polu szesnastym wskazano dane zupełnie innego przewoźnika (k. 14 i 39). Skoro powód posłużył się – wbrew umowie – osobą trzecią, uczynił to w sposób umyślny. Nie sposób bowiem przyjąć, iż brak osobistego wykonania umowy i podzlecenie jej wykonania osobie trzeciej nastąpiło nieumyślnie. Czyniąc tak powód utracił kontrolę nad terminowością wykonania przewozu. Oczywistym jest bowiem, iż powierzając ładunek osobie trzeciej, która znajdowała się wraz z ładunkiem w innym państwie, nie miał rzeczywistego wpływu na to kiedy towar zostanie dostarczony do odbiorcy. Wpływem takim dysponowałby natomiast gdyby przewóz wykonywał osobiście lub siłami własnych pracowników.

III.

Powód już w pozwie przyznał, iż otrzymał wezwanie do zapłaty oraz oświadczenie o kompensacie. Zarzut zgłoszony podczas pierwszego terminu rozprawy, polegający na „kwestionowaniu” otrzymania oświadczenia o potrąceniu i wskazywaniu, iż brak „dowodu jego nadania”, popadało więc w sprzeczność z twierdzeniami uzasadnienia pozwu, co ujawniało fałszywość tego zarzutu.

Ocena prawna

I.

Powstanie roszczenia o wynagrodzenia za przewóz nie było w sprawie sporne. Pozwany zarzucił, iż wierzytelność ta została umorzona, gdyż „dokonał skutecznego potrącenia swojej należności wynikającej z naliczonej kary umownej” (k. 28). W reakcji na to, na pierwszym terminie rozprawy, powód wysunął szereg zarzutów zmierzających do wykazania, iż roszczenie o zapłatę kary umownej nie powstało. Powoływał różnego rodzaju argumenty, poczynając

od braku skutecznego zastrzeżenia kary umownej, sprzeczności takiego zastrzeżenia z prawem oraz – ostatecznie – wygórowanie kary umownej (k. 72).

II.

Nietrafny był zarzut powoda jakoby umowę przewozu zawarto na komunikatorze internetowym. Wydruk z komunikatu internetowego wskazuje, iż po umówieniu podstawowych cech przewozu pracownicy powoda i pozwanego wymienili się na dokumentem pisemnym pod nazwą „zlecenie dla przewoźnika”. Zachowanie takie nie odbiega od na praktyki rynku drogowych przewozów międzynarodowych. Typowym jest bowiem, że po nawiązaniu kontaktu na komunikatorze internetowym, strony wymieniają się pisemnym dokumentem „zlecenia transportowego”, w którym znajdują się szczegółowe dane, a także – co jest często spotykane – odesłanie do stosowanego wzorca umownego. Zgodnie z utrwaloną praktyką dopiero otrzymanie takiego dokumentu „zlecenia” lub też odesłanie podpisanego dokumentu „zlecenia” stanowi moment wiążącego zobowiązania się do wykonania przewozu. Okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują, by strony chciały odstąpić od tego modelu zawierania umowy przewozu. Gdyby do zawarcia umowy przewozu miało dojść już w trakcie rozmowy na komunikatorze internetowym, to całkowicie nielogiczne, gdyż zbyt późne, byłoby późniejsze redagowanie oraz przesyłanie dokumentu nazwanego „zleceniem dla przewoźnika”.

III.

Nietrafny był zarzut powoda, jakoby w niniejszej sprawie nie doszło do skutecznego zaimplementowania wzorca umownego w postaci Ogólnych Warunków Zlecenia. Nie budzi wątpliwości Sądu, że powód mógł zapoznać się ze Ogólnymi Warunkami Zlecenia dopiero po otrzymaniu dokumentu „zlecenia dla przewoźnika”. Rzecz jednak w tym, iż możliwość taką uzyskał i nie oponował wykonaniu przewozu na wskazanych tam warunkach. Prócz wskazywanego przez powoda przepisu art. 384 § 4 k.c., który ma charakter normy ogólnej, Sąd musiał wziąć pod uwagę przepisy dotyczące obrotu dwustronnie profesjonalnego, a przewidujące milczące przyjęcie oferty (art. 68² k.c.), modyfikujące przyjęcie oferty (art. 68¹ k.c.) czy rozstrzyganie konfliktu wzorców umownych (art. 385⁴ § 2 k.c.). Sąd nie mógł także pominąć regulacji poświęconej przystąpieniu do wykonania umowy bez potwierdzenia przyjęcia oferty (art. 69 k.c.).

Skoro na gruncie obowiązującego prawa dopuszczalne jest modyfikujące przyjęcie oferty, a nawet zawarcie umowy poprzez proste przystąpienie do jej wykonania, to zachowanie powoda, który po otrzymaniu dokumentu „zlecenia dla przewoźnika” przystąpił do wykonania przewozu, musi być traktowane jako akceptacja całego dokumentu „zlecenia”, w tym zawartego w nim odesłania do wzorca umownego.

IV.

Nietrafny był także zarzut powoda wskazujący na rzekomą niemożność utrwalenia wzorca umownego. Żaden z zaprezentowanych dowodów, w szczególności wydruk rozmowy, która towarzyszyła wykonaniu przewozu, nie świadczy o tym, by powód nie miał możliwości odtworzenia Ogólnych Warunków Zlecenia lub też zapisania tego dokumentu na własnym komputerze. Wobec tego podnoszony obecnie zarzut Sąd uznał za fałszywy, nakierowane wyłącznie na uniknięcie odpowiedzialności.

Sąd uznał przy tym za wiarygodny dowód z zeznań świadka S. w zakresie, w jakim świadek ten zeznał, iż okresie istotnym dla sprawy możliwe było zarówno zapoznanie się z wzorcem umownym jak i zapisanie go, gdyż po wpisaniu udostępnionego hasła dokument ten prezentowany był w formacie PDF, a więc formacie powszechnie stosowanym.

V.

Zgodnie z art. 23 ust. 5 Konwencji CMR roszczenie uprawnionego w przypadku opóźnienia dostawy ograniczone jest do wysokości rzeczywistej szkody i nie może przekroczyć wysokości umówionego przewoźnego. Wyjątkiem od tej zasady jest:

- 1) poczynienie w liście przewozowym deklaracji specjalnego interesu w dostawie (26 ust. 1 i 2 Konwencji CMR);
- 2) zaistnienie szkody wskutek złego zamiaru przewoźnika lub jego niedbalstwa, które według prawa obowiązującego w miejscu prowadzenia sprawy uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem (przepis art. 29 Konwencji CMR)

Pozwany powoływał się na legalność postanowienia umownego o karze umownej właśnie z uwagi na zaistnienie warunków, o których mowa w art. 29 Konwencji CMR. W tym miejscu pozostaje wskazać, iż pomiędzy w/w podstawami odstąpienia do ograniczeń odpowiedzialności przewoźnika zachodzi istotna różnica. Przepis art. 26 ust. 2 Konwencji CMR stanowi o odszkodowaniu „równym dodatkowej szkodzi, która została udowodniona”. Przepis art. 29 Konwencji CMR stanowi natomiast ogólnie o wyłączeniu korzystania przez przewoźnika z postanowień, które wyłączają lub ograniczają jego odpowiedzialność. Innymi słowy, w przypadku winy kwalifikowanej przewoźnika nie może się on powoływać w żadnym zakresie na przepisy Konwencji, które ograniczają jego odpowiedzialność, natomiast w przypadku deklaracji specjalnego interesu, odpowiedzialność przewoźnika limitowana jest wysokością rzeczywistej szkody. Z tego wynika, iż w przypadku winy kwalifikowanej przewoźnika dopuszczalna jest jego odpowiedzialność o charakterze zryczałtowanym, oderwana od rzeczywistej szkody. O taką odpowiedzialność umówiono się w niniejszej sprawie (pkt 17 i 18 Ogólnych Warunków Zlecenia).

VI.

Na pozwany spoczywał ciężar dowodu dla wykazania, iż do opóźnienia doszło w wyniku winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. W tym zakresie Sąd nie mógł pominąć, iż uprawniony do przesyłki w obrocie międzynarodowym znajduje się w trudnej sytuacji procesowej albowiem musi zaprezentować w procesie cywilnym twierdzenia i dowody odnośnie zdarzeń, w których sam nie uczestniczy. Nie towarzyszy on bowiem – co oczywiste, skoro zlecił przewóz innej osobie – w wydarzeniach składających się na przewóz, a często także nie uczestniczy także w załadunku i rozładunku. Wymaganie od niego podjęcia ciężaru twierdzeń i ciężaru dowodu uwzględniać musi tę specyfikę. Prowadzi to do wniosku, iż wystarczające jest uprawdopodobnienie przyczyn opóźnienia, nie zaś wykazanie z całą pewnością, jaka była konkretna przyczyna opóźnienia.

Pozwany udowodnił, iż powód sprzecznie z umową powierzył przesyłkę osobie trzeciej, nie informował na bieżąco o stanie przewozu i istniejącym opóźnieniu, indagowany na tę okoliczność podawał nieprawdziwe dane, nie zapewnił bieżącego kontaktu z kierowcą. Wszystko to wskazuje, iż w wyniku świadomie podjętych przez powoda działań przesyłką zajmowała się osoba trzecia, która miała także inne obowiązki a kolizję tych obowiązków starano się przed pozwanym ukryć.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki zastosowania art. 29 Konwencji CMR. Zastrzeżenie kary umownej za opóźnienie i realizowanie tej odpowiedzialności nie popadało więc w sprzeczność z ochronnymi przepisami tej Konwencji.

VII.

Nietrafny był zarzut powoda, jakoby o niepowstaniu roszczenia o karę umowną decydować miało powołanie w nocy obciążeniowej postanowienia pkt 18 Ogólnych Warunków Zlecenia, zamiast postanowienia pkt 17. Oba te postanowienia dotyczą kar umownych. W postanowieniu osiemnastym zastrzeżono karę umowną na wypadek niewykonania zlecenia. Pojęcie niewykonania zlecenia zostało zdefiniowane m.in. jako deklaracja wykonania zlecenia w innej dacie niż uzgodniona. Z sytuacją taką niewątpliwie mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie. Na etapie wykonania przewozu przedstawiciel powoda zadeklarowała, iż towar zostanie dostarczony do odbiorcy z innym terminie niż to pierwotnie umówiono.

VIII.

Powyższe pozwala stwierdzić, że roszczenie o zapłatę kary umownej powstało, a na skutek doręczenia noty obciążeniowej stało się wymagalne.

Nie zwalnia to jednak Sądu z obowiązku rozpoznania zarzutu wygórowania kary umownej, a to na podstawie art. 484 § 2 kodeksu cywilnego. W niniejszej sprawie zarzut ten okazał się trafny. Powód wykazał, że przewóz został wykonany. Nie budziło także wątpliwości, iż pozwany, mając świadomość zaistniałego opóźnienia, domagał się wykonania przewozu. W tej sytuacji żądanie kary umownej, która byłaby równa przewoźnemu byłoby nie tylko żądaniem wygórowanym, ale i rażąco wygórowanym. W tej sytuacji sąd miarkował karę umowną w do kwoty 1571 zł i 32 grosze. W takim zakresie Sąd uznał za skuteczne oświadczenie o potrąceniu złożone przez pozwanego. W pozostałym zakresie, to jest co do kwoty 1571 zł i 32 grosze oraz kwoty 169 zł i 6 groszy Sąd uznał powództwo za zasadne.

W pozostałej mierze Sąd powództwo oddalił.

IX.

Nietrafny był zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Sąd podziela w całości argumentację wyrażoną w tym zakresie przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 3 grudnia 2018 roku.

Koszty procesu

Koszty poniesione przez powoda to 1.364,69 złotych (100, 900, 17, 347,69 zł).

Koszty poniesione przez pozwanego to 917 złotych (900, 17 zł).

Łącznie poniesione przez strony koszty procesu to 2.281,69 złotych. Skoro powód przegrał sprawę w połowie, to winien ponieść koszty procesu w kwocie 1.140,84 złote. Różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi a obciążającym powoda Sąd zasądził od pozwanego.